

W. Cezary Włodarczyk: *Polityka zdrowotna w społeczeństwie demokratycznym*, Uniwersyteckie Wydawnictwo Medyczne „Vesalius”, Łódź – Kraków – Warszawa 1996, 408 stron.

Zamieszanie wokół problemów ochrony zdrowia w związku z jej reformą, wprowadzoną ustawą z 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, pobudza do refleksji nad miejscem nowej polityki zdrowotnej w systemie polityki społecznej. Wydaje się, że wydana przed trzema laty książka W. Cezarego Włodarczyka *Polityka zdrowotna w społeczeństwie demokratycznym* stała się lekturą nadzwyczaj aktualną i pomocną w zrozumieniu narastających konfliktów. Książka napisana z pozycji filozofii, prawa, ekonomii i przede wszystkim polityki społecznej w sposób niezwykle interesujący, a zarazem konstruktywny, wskazuje na miejsce polityki zdrowotnej w społeczeństwie demokratycznym.

Autor – znakomity znawca problemu, od wielu lat współpracujący z Światową Organizacją Zdrowia – wykorzystał w książce dorobek nowoczesnego piśmiennictwa, pochodzącego głównie z krajów anglosaskich, a także Stanów Zjednoczonych. Udowodnił przy tym jak trudno, nawet w krajach bardzo bogatych, spełnić w sposób satysfakcjonujący oczekiwania społeczeństw w zakresie świadczeń ochrony zdrowia. To niezmiernie trudne zadanie będące konsekwencją postępu wiedzy medycznej, narastających kosztów leczenia, a równocześnie rosnących oczekiwań coraz bardziej rozwijających się społeczeństw, każe praktycznie zaakceptować sytuację ograniczoności zasobów, które mogą być przeznaczone na ochronę zdrowia.

Książka składa się z pięciu rozdziałów. Rozdział I, „Tożsamość polityki zdrowotnej”, zawiera elementarne ustalenia terminologiczne, porządkujące zakres rozważań. Omawia dwa podejścia do polityki zdrowotnej – racjonalistyczny i realistyczny – i, co najbardziej wartościowe, udowadnia naukowe wsparcie polityki ochrony zdrowia dyscyplinami wspomagającymi.

Rozdział II, „Zdrowie i potrzeby zdrowotne”, koncentruje się na omówieniu podstawowych definicji pojęcia zdrowia i jego przeobrażenia, eksponuje zagadnienia związane z potrzebami zdrowotnymi i wreszcie wskazuje na pomiar zdrowia przy wykorzystaniu metod ilościowych i jakościowych

Rozdział III, „Uwarunkowania stanu zdrowia”, wskazuje na nowoczesne pojęcie zdrowia i jego uwarunkowania związane z czynnikami behawioralnymi, środowiskowymi oraz rolą opieki zdrowotnej w kształtowaniu stanu zdrowia. W rozdziale tym ukazano rosnącą rolę uwarunkowań pozamedycznych i na tym tle umiejscowiono ich znaczącą funkcję w zdrowotności społeczeństwa.

Rozdział IV, „Wybory w sferze wartości”, nawiązuje do niezwykle trudnych problemów, jakimi są światopoglądowe, rozbieżne stanowiska wobec wartości i ideologii zdrowotnych oraz jakie na tym tle funkcje przypisać państwu.

Rozdział V, „Wybory systemowe”, wskazuje na możliwości rozwiązania problemu ochrony zdrowia poprzez tradycyjne modele systemów zdrowotnych oraz rysujące się kierunki przekształceń. W rozdziale tym autor dotyka niezmiernie trudnych filozoficznych i etycznych problemów, jakimi są realizacje celów, element sprawiedliwego rozdziału usług i ich wymiaru jakościowego.

Książka zawiera także podsumowanie, w którym autor z dużą konsekwencją, na podstawie dobrze udokumentowanej sytuacji polityki ochrony zdrowia, formułuje zalecenia mające znaczenie aplikacyjne dla sytuacji krajowej. Podkreśla przy tym konieczność odpowiednich wyborów w celu racjonalnego budowania priorytetów dotyczących kształtu systemu zdrowotnego.

Nie sposób omówić tu wielu bardzo interesujących zaleceń autora, lecz wypada przytoczyć jedno z ważniejszych stwierdzeń: „Demokratyczne społeczeństwo powinno być przygotowane do tego, aby w sposób świadomy, przemyślany i wyważający interesy stron dzielić władzę między poszczególnych uczestników polityki zdrowotnej i w taki sam sposób wytyczać granicę między obszarem poddanym działaniu mechanizmu rynkowego i tego, gdzie stosowane jest kryterium potrzeby” (s. 373).

Układ książki jest bardzo przejrzysty, systemowy, pomyślany zapewne przez autora jako podręcznik akademicki. Spełnia bowiem w pełni wszelkie kryteria. Nie jest to jednak lektura łatwa, wymaga już pewnego przygotowania w zakresie polityki społecznej, stąd powinien stanowić „lekturę obowiązkową” na studiach podyplomowych z zakresu coraz bardziej upowszechnianej ekonomiki i zarządzania w ochronie zdrowia. Z tej unikalnej na polskim rynku książki powinni także korzystać studenci medycyny. Niestety ograniczony nakład książki i trudności dystrybucyjne powodują zbyt małe jej upowszechnienie.

W przypadku wznowienia tej tak bardzo cennej książki sugerowałabym nieco szersze potraktowanie problemów promocji zdrowia w aspekcie pozamedycznych działań różnych podmiotów, a także poświęcenie nieco więcej uwagi demograficznym uwarunkowaniom polityki zdrowotnej.

Maria Zralek

Uniwersytet Śląski, Katowice